

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/233905,Martyna-Gradzka-Rejak-Aleksandra-Namyslo-Niemiecki-okupant-wobec-Zydow-w-latach-.html>
26.02.2026, 17:39



Martyna Grądzka-Rejak, Aleksandra Namysło: Niemiecki okupant wobec Żydów w latach 1939-1941

II Rzeczpospolita była państwem wielonarodowym. U progu II wojny światowej liczyła niemal 35 mln mieszkańców, z czego ok. 32 proc. (11,2 mln) stanowiły mniejszości narodowe. Wśród nich najliczniejszą grupą po Ukraińcach, przeszło trzymilionową, byli Żydzi. Kres ich tak licznej obecności w Polsce przyniosła II wojna światowa.

24.11

[Holokaust Niemcy](#) [Okupacja niemiecka](#) [Zbrodnie niemieckie](#) [Żydzi](#)

Żydzi w wojnie obronnej 1939 r.

Już kilka miesięcy przed wrześniem 1939 r. mieszkańcom wielu miejscowości na terenie całej Polski udzielał się nastrój narastającej niepewności i oczekiwania w związku z napiętą sytuacją międzynarodową. Świadomość zagrożenia, podsycana doniesieniami prasowymi i radiowymi, nie była jednak zbyt silna (wojna wciąż nie wydawała się dość bliska), więc tylko niektórzy podejmowali zdecydowane kroki zmierzające do uchronienia się przed niebezpieczeństwem:

„Im bliżej 1939 r., tym częściej zdarzały się ucieczki pojedynczych rodzin żydowskich wywodzących się z asymilatorskich kręgów na Zachód, ludzi zamożnych, lękających się inwazji Niemiec hitlerowskich. Niemniej o jakiejś panice nie było mowy, choć ludność żydowska w odróżnieniu od reszty społeczeństwa wykazywała czujność”.

Po wybuchu konfliktu i wtargnięciu wojsk niemieckich na teren kraju „zapanował strach, pojawiły się oznaki paniki i chaosu w życiu codziennym [...], ujawnił się brak dyscypliny wewnętrznej, spekulacja, rabunki”.

Ludność, w tym także przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych, na wiele sposobów starała się zabezpieczyć, widoczne to było szczególnie w miastach – prócz wspierania własnych rodzin, ochotnicy zgłaszali się np. do kopania rowów przeciwlotniczych i przeciwczołgowych. Na masową skalę dokonywano zakupów, głównie produktów żywnościowych, takich jak mąka, cukier, kasza. Pierwsze wrześniowe dni wojny przyniosły migracje, a właściwie, jak czytamy w zachowanych relacjach, exodus ludności, także żydowskiej. Uciekinierzy kierowali się głównie na wschód, licząc, że wojna szybko się skończy, albo że tam – z dala od Niemców – będą bezpieczniejsi. Sytuacja uległa zmianie po ataku ZSRS na Polskę 17 września 1939 r.

Kraju, od pierwszych dni wojny, broniło wielu Żydów. Szacuje się, że w szeregach Wojska Polskiego w 1939 r. walczyło ich ok. 100 tys. We wrześniu i październiku 1939 r. w wojnie obronnej zginęło ok. 7 tys. z nich, a 20 tys. zostało rannych. Do niewoli sowieckiej dostało się ok. 20 tys. Żydów. Z kolei, jak oceniają historycy, ok. 60 tys. trafiło do niewoli niemieckiej. Tam zaś byli oddzielani od Polaków. Około 3 tys. żydowskich żołnierzy skierowano do obozów pracy („jenieckiego” w Lublinie oraz do „zwykłych” obozów w Poniatowej i Trawnikach). Zamordowano ich w czasie akcji *Erntefest* w 1943 r. Większość pozostałych zwolniono z niewoli.

Benjamin Meirtchak odtworzył alfabetyczną listę tych, którzy zginęli w wojnie obronnej 1939 r.

Obejmuje ona 1189 nazwisk. Historyk Feliks Tych podkreślał:

„Jako żołnierze kampanii wrześniowej Żydzi znakomicie się sprawdzili. Procent poległych w walce żołnierzy Wojska Polskiego był proporcjonalnie taki sam wśród Żydów, jak i etnicznych Polaków. Oznaczało to, że Żydzi walczyli tak samo dzielnie z Niemcami, jak ich nieżydowscy współobywatele”.

Niemiecka polityka antyżydowska w GG i na ziemiach wcielonych do Rzeszy

Po zakończeniu kampanii wrześniowej 1939 r. Niemcy zlikwidowali suwerenność Rzeczypospolitej. Dokonali również nowego podziału administracyjnego zajętych przez siebie terenów. 12 października 1939 r., na mocy dekretu Adolfa Hitlera, z części obszaru zagarniętego przez Niemców utworzono Generalne Gubernatorstwo (GG) dla okupowanych ziem polskich, na czele którego od 25 października 1939 r. stał Hans Frank. Resztę zajętych ziem wcielono w granice Rzeszy.

W pierwszych tygodniach wojny wojska niemieckie oraz grupy operacyjne Sipo i SD (*Einsatzgruppen*) wkraczające na tereny II RP dopuściły się wielu zbrodni na ludności żydowskiej. Zygmunt Klukowski pisał o tym w odniesieniu do działalności funkcjonariuszy niemieckiej paramilitarnej formacji *Selbstschutz* na Zamojszczyźnie:

„obchodzą się z nimi [Żydami] brutalnie, obcinają lub nawet wyrrywają brody, wymyślają, biją”.

Stanisław Dąbrowa-Kostka zauważał, że w okupowanym Krakowie „rozwydrzone łatwym sukcesem żoldactwo «zabawia się» dzikim polowaniem na Żydów, mordując kilkanaście osób”.

Zdarzały się napaści na żydowskich przechodniów, towarzyszyły im bicie, ścinanie bród i pejsów, a także rabunki. Emanuel Ringelblum, kronikarz okupacyjnego życia warszawskich Żydów, wspominał o wydarzeniach w tym mieście. Odnosił się zarówno do przypadków antysemitycznych zachowań polskich mieszkańców miasta we wrześniu 1939 r., jak też solidarności we wspieraniu potrzebujących Polaków i Żydów.

[Czytaj artykuł Martyny Grądzkiej-Rejak oraz Aleksandry Namysło *Niemiecki okupant wobec Żydów w latach 1939-1941* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Holokaust, Niemcy, Okupacja niemiecka, Zbrodnie niemieckie, Żydzi

Artykuł